

Stefan Grote, *Auf der Suche nach einem „dritten Weg“*. *Die Rechtsphilosophie Arthur Kaufmanns*, Baden-Baden: Nomos Verlagsgesellschaft 2006, ss. 267.

Filozofia prawa jest dyscypliną *par excellence* międzynarodową, co słusznie podkreślał także sam Arthur Kaufmann (1923-2001), niemiecki prawnik, teoretyk prawa karnego, polityki kryminalnej i filozof prawa, najwybitniejszy uczeń Gustawa Radbrucha. Bogaty i różnorodny dorobek naukowy Arthura Kaufmanna jest potwierdzeniem tej tezy. Świadczą o tym nie tylko liczne przekłady jego publikacji na wiele języków obcych¹, ale także fakt, iż „teoretycy prawa karnego i filozofowie prawa znają i czytają go wszędzie”². Dzieło Kaufmanna jest jak drzewo, „które raz zasadzone z roku na rok staje się coraz większe i szersze, i przynosi coraz więcej owoców”³. Należy jednak podkreślić, że Arthur Kaufmann, mimo rozległych zainteresowań badawczych, jest przede wszystkim filozofem prawa i w tej dziedzinie jego dokonania są największe. Także w Polsce można zauważyć wzrost zainteresowania jego filozofią prawa⁴. Dlatego warto polecić książkę autorstwa Stefana Grote pt. *Auf*

¹ Na język polski przełożono trzy teksty, a mianowicie: *Filozofia prawa, teoria prawa, dogmatyka prawa*, tłum. J. Stelmach, [w:] T. G i z b e r t - S t u d n i c k i, K. P ł e s z k a, R. S a r k o w i c z, J. S t e l m a c h, *Współczesna teoria i filozofia prawa na zachodzie Europy. Wybór tekstów*, Kraków 1985, s. 7-23; *O naukowości nauk prawnych. Podstawy konwergencyjnej teorii prawdy*, tłum. G. Skąpska, „Colloquia Communia” 1988-1989, nr 6(41)-1(42), s. 83-92; *Rozważania wstępne nad logiką prawniczą i ontologią relacji. Założenia personalistycznej teorii prawa*, tłum. G. Skąpska, „Colloquia Communia” 1988-1989, nr 6(41)-1(42), s. 93-103.

² Zob. np. uczeń Kaufmanna, Winfried Hassemer (*Arthur Kaufmann*, „Neue Juristische Wochenschrift” 2001, s. 1701).

³ G. H a n e y, *Arthur Kaufmann 75 Jahre*, „Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie” 1998, B. 84, s. 274.

⁴ Filozofia prawa Arthura Kaufmanna, a zwłaszcza jego hermeneutyka prawnicza, była przedmiotem badań uczonych z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zob. np. J. S t e l m a c h, *Die hermeneutische Auffassung der Rechtsphilosophie*, Ebelsbach 1991; t e n ż e, *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1995; J. S t e l m a c h, G. S k ą p s k a, *Stare i nowe interpretacje filozofii prawa Arthura Kaufmanna*, „Colloquia Communia” 1988-1989, nr 6(41)-

der Suche nach einem „dritten Weg“. *Die Rechtsphilosophie Arthur Kaufmanns*, która ukazała się jako 45. tom w serii „Studien zur Rechtsphilosophie und Rechtstheorie”, redagowanej przez Roberta Alexy’ego i Ralfa Dreiera. Publikacja ta powstała na podstawie rozprawy doktorskiej autora, którą obronił w semestrze zimowym 2005/2006 na Wydziale Prawa Uniwersytetu Georga-Augusta w Getyndze. Jego promotorem był prof. Hans-Ludwig Schreiber.

Monografia ta jest pierwszą próbą ogarnięcia całości filozoficznoprawnego dzieła Arthura Kaufmanna, dokonaną już po jego śmierci. Chociaż brak jeszcze odpowiedniego dystansu czasowego, jednak autor podjął próbę obiektywnego spojrzenia na to dzieło. Ponieważ filozoficznoprawna ocena dorobku naukowego Kaufmanna nie była jeszcze dotąd przedmiotem wyczerpującego, całościowego, naukowego badania, Stefan Grote postawił sobie za cel zrozumienie filozofii prawa Kaufmanna. Jak twierdzi, „zgodnie ze znaną maksymą hermeneutyczną chodzi o to, aby «autora lepiej zrozumieć, niż on sam siebie rozumiał». Niniejsza praca nie kieruje się jednak tą zasadą rozumienia. W tej pracy jest podjęta próba, aby otworzyć wielki świat myśli Kaufmanna i objąć jego długą drogę myślenia. W tej próbie powinno również być jasne, gdzie należy umieścić dzieło Arthura Kaufmanna w całości spektrum dzisiejszej filozofii prawa i jakie duchowe źródła inspirowały jego myślenie” (s. 26).

Zamierzony cel autor realizuje w trzech etapach. Najpierw w części pierwszej wprowadza czytelnika w tematykę, w części drugiej ukazuje drogę myślenia Kaufmanna, podzieloną na trzy odcinki: 1) ontologicznie ufundowana teoria „prawa adekwatnego do czasu”; 2) hermeneutyka prawnicza; 3) personalna filozofia prawa, a w części trzeciej dokonuje krytycznej oceny dokonań monachijskiego filozofa prawa, próbując ustalić, czy udało się Kaufmannowi odnaleźć „trzecią drogę” pomiędzy pozytywizmem prawnym a prawem naturalnym. Każda z tych części zawiera szczegółowy podział na liczne punkty i podpunkty, co znacznie ułatwia odbiór dzieła i odzwierciedla logikę myślenia autora, który w sposób bardzo jasny i komunikatywny przeprowadza czytelnika przez wszystkie zawiłości filozoficznoprawnej drogi Kaufmanna. Warto podkreślić, że język tej monografii jest wyjątkowo przystępny, mimo iż jej przedmiotem nie są proste zagadnienia.

1(42), s. 75-81; T. G i z b e r t - S t u d n i c k i, *Das hermeneutische Bewusstsein der Juristen*, „Rechtstheorie” 1987, B. 18, s. 344-367; t e n ż e, *Der Vorverständnisbegriff in der juristischen Hermeneutik*, „Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie 1987”, Band 73, s. 476-493. Ponadto monograficzne opracowanie poświęcił myśli Kaufmanna M. Piechowiak: *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Arthura Kaufmanna teoria sprawiedliwości*, Warszawa-Poznań 1992; t e n ż e, *Arthura Kaufmanna personalistyczna teoria sprawiedliwości. W poszukiwaniu antropologicznych podstaw prawa*, [w:] B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Katowice 1992, s. 465-472. Wśród innych opracowań zob. także: J. Z a j a d ł o, *Filozofia prawa Arthura Kaufmanna*, „Annales UMCS” 1987, s. 289-409; J. P o t r z e s z c z, *Sprawiedliwość jako idea prawa*, [w:] red. L. Leszczyński, *Teoretyczne problemy integracji europejskiej*, Lublin 2004, s. 65-76; t a ż, *Idea prawa w myśli filozoficznoprawnej Gustawa Radbrucha i Arthura Kaufmanna*, „Prawo-Administracja-Kościół” 2005, nr 1-2 (20-21), s. 283-298.

Już na samym początku swoich rozważań Grote dokonuje uogólniającej oceny dorobku i postawy badawczej Kaufmanna. Jego zdaniem, „filozoficznoprawne dzieło, które Zmarły pozostawił po sobie jako spuściznę naukową, zadziwia nie tylko swoją objętością i światowym oddziaływaniem. To dzieło imponuje również poprzez bogatą treść, bowiem ukazuje się ono poprzez nadzwyczajne bogactwo myśli i bardzo dużą rozpiętość tematyczną: w swoich niezliczonych publikacjach rozważa ten czytany prawnik nie tylko «klasyczne» problemy, lecz również aktualne kwestie i idee wskazujące przyszłość we współczesnej filozofii prawa. Współczesne tendencje rozwojowe i modne trendy ogólnej filozofii (filozofia egzystencjalna, filozofia języka, hermeneutyka, ponowoczesność) są również brane pod uwagę i użyte owocnie do tworzenia własnej. Od czasu do czasu ten katolicki uczony w prawie porusza nawet tematy teologiczne, na początku swojej duchowej drogi stawania się naukowcem inspirował się światem myśli scholastycznej” (s. 22). Z pewnością fascynujące w myśleniu Kaufmanna jest podejmowanie wysiłku, aby budować mosty pomiędzy tym, co przeszłe, i tym, co przyszłe. Wypracowując własną teorię, łączy on bowiem tradycyjną filozofię prawa ze współczesnymi problemami.

Słusznie Grote podkreśla, że na kształt filozofii prawa Kaufmanna ogromny wpływ miały przeżycia czasu młodości. Przede wszystkim należy tutaj zaznaczyć, że przyszły filozof prawa wychowywał się w domu, gdzie aktywnie sprzeciwiano się rządowi narodowego socjalizmu. Jego ojciec angażował się w chrześcijański ruch oporu. Po II wojnie światowej największy wpływ na kształtowanie się osobowości Kaufmanna miały studia w Heidelbergu, gdzie spotkał się z Gustawem Radbruchem. To właśnie poprzez przyswojenie sobie i dalsze krytyczne badanie myśli Radbrucha mógł on znaleźć swoją własną drogę. Grote wskazuje także Karla Jaspersa, Karla Engischa i Paula Johanna Anselma von Feuerbacha jako ważne inspiracje dla Kaufmanna. Później do najważniejszych jego nauczycieli zaliczył Hansa-Georga Gadamera i Karla Löwitha, co potwierdza wyznanie samego Kaufmanna: „Pierwszy otworzył mi hermeneutykę, drugi antropologię i filozofię azjatyckiego Dalekiego Wschodu”⁵.

Tło biograficzne jest bardzo ważnym kontekstem rozumienia filozofii prawa Arthura Kaufmanna. W szczególności dotyczy to doświadczenia bezprawia narodowego socjalizmu, które ukształtowało jego nastawienie do prawa. Jak podkreśla Grote, „spoczywa ono na przekonaniu, «że paragrafy ustawowe same nic nie mogą: ani spowodować prawa, ani zabezpieczyć przed bezprawiem»; tylko poprzez człowieka prawo może stać się rzeczywistością, «podczas gdy człowiek czyni prawo, albo podczas gdy sprzeciwia się bezprawiu. Tak więc prawo i państwo prawa nie są wiecznie istniejącym posiadaniem, lecz kosztownymi dobrami, które ‘ciągle musimy tworzyć, kształtować i bronić». Te krótkie uwagi oddają w skrócie całe myślenie filozoficznoprawne Arthura Kaufmanna” (s. 36).

Istotną rolę w rozprawie Grotego ma ujęcie filozoficznoprawnego dzieła Kaufmanna w aspekcie określenia pozycji tego filozofa prawa w sporze pomiędzy pozyty-

⁵ A. Kaufmann, *Fünfundvierzig Jahre erlebte Rechtsphilosophie* (1991), [w:] *tenże*, *Über Gerechtigkeit. Dreißig Kapitel praxisorientierter Rechtsphilosophie*, Köln–Berlin–Bonn–München 1993, s. 484.

wizmem prawnym a prawem naturalnym, ukierunkowane pytaniem o możliwość uzasadnienia prawa ponadpozytywnego, prawa naturalnego. Ostatecznie bowiem autor doszedł do wniosku, że wprowadzie Kaufmann przeprowadza krytykę prawa naturalnego, ale jego krytyka odnosi się przede wszystkim do idealistycznie i absolutystycznie pojmowanego prawa naturalnego. Jak zauważa autor, „idei prawa naturalnego jako takiej – a więc idei słusznego, niedysponowalnego prawa – Kaufmann wcale nie odrzucił; poszukiwanie treści prawa, które są poza dowolną dyspozycją, jest motywem przewodnim jego filozoficznych rozważań” (s. 227). Grote klasyfikuje ostatecznie pozycję Kaufmanna jako słabą teorię prawa naturalnego, według której istnieje minimum niedysponowalności treści prawa. Jest to zatem pozycja pośrednia pomiędzy pozytywizmem prawnym, który akceptuje każdą treść regulacji, a idealistyczno-absolutystyczną teorią prawa naturalnego, która szuka prawa w wiecznej strukturze norm.

Na zasadnicze pytanie, czy propozycję Kaufmanna można nazwać „trzecią drogą”, Grote odpowiada raczej przecząco: „poprzez słabą teorię prawa naturalnego kontrowersja pomiędzy prawem naturalnym a pozytywizmem zostaje rozluźniona, nie możemy jednak powiedzieć, że takie ujęcie prawa ostatecznie przewyciężyło stary dualizm. Jeśli hasło «trzecia droga» ma oznaczać nowy sposób widzenia, który kończy spór pomiędzy prawem naturalnym i pozytywizmem, i filozoficznoprawny dialog podnosi na wyższą płaszczyznę, wówczas usprawiedliwione może być stwierdzenie, że Kaufmann w ostatnim stadium swojej drogi myślenia nie mógł wskazać żadnej «trzeciej drogi»” (s. 227-228). Nie tylko zresztą w ostatnim stadium myślenia, także w koncepcje prawa, zdaniem Grotego, które Kaufmann wypracował we wcześniejszych odcinkach swojej filozoficznoprawnej drogi myślenia, nie mogą być uznane za „trzecią drogę”. W swoich pierwszych publikacjach bowiem Kaufmann ontologicznie ufundowaną naukę o „prawie adekwatnym do czasu” traktuje jako ujęcie prawnonaturalne. Hermeneutykę natomiast uważa tylko za transcendentalne warunki dla rozumienia w sensie językowym.

Należy podkreślić, że Grote bardzo starannie, sięgając do wielu źródeł, rekonstruuje poszczególne etapy rozwoju filozoficznoprawnego myślenia Kaufmanna, chociaż nie jest to zadanie łatwe z powodu braku wyraźnych granic pomiędzy tymi etapami. Jak twierdzi autor, „trójpodział na fazę ontologiczną, hermeneutyczną i personalno-relacyjną ułatwia zrozumienie jego drogi myślenia. Należy jednak podkreślić, że pomiędzy tymi częściami istnieją płynne przejścia: myśli, które dominują w jednym dziale, znajdujemy przeważnie już wcześniej w starszych publikacjach, nowe przemyślenia nie wchodzą bez związku, lecz stopniowo przebijają się na pierwszy plan. Dlatego też ostre wyznaczenie granicy pomiędzy tymi trzema częściami jest niemożliwe” (s. 69-70).

Zgodnie z przyjętym podziałem, autor najpierw ukazał, że Kaufmann w swoich pierwszych pismach podkreśla przede wszystkim historyczność prawa jako kwestię kluczową dla całej debaty prawnonaturalnej. „Dla Kaufmanna historyczne uwarunkowanie prawa jest przede wszystkim problemem ontologicznym, dlatego też bada on strukturę bytu rzeczywiście istniejącego prawa” (s. 106). Zdaniem Grotego, poprzez pojęcie „adekwatnego do czasu prawa” relacja prawa naturalnego i prawa pozytywnego uzyskała nowe znaczenie. Nie jest już rozumiana antynomicznie, lecz

jako napięcie biegunowe. Jednakże, zdaniem autora, w projekcie teorii Kaufmanna wiele pytań pozostaje otwartych.

Ukazując drugi etap myślenia Kaufmanna, Grote zaznacza, że nie jest łatwo przedstawić rozumienie hermeneutyki monachijskiego filozofa prawa, ponieważ „w jego publikacjach to pojęcie oznacza mieszankę teoretycznych wypowiedzi filozoficznych, prawnofilozoficznych i prawnometodycznych” (s. 117). Stwierdza jednak, że w swej istocie koncepcja hermeneutyki Kaufmanna „opisuje proces urzeczywistniania prawa i proces rozumienia prawa” (s. 117). W związku z hermeneutyką prawniczą Kaufmanna zostały omówione m.in. takie problemy, jak rozróżnienie pomiędzy ustawą i prawem, analogiczność bytu i poznania, proces urzeczywistniania prawa, pojęcie „natury rzeczy”, hermeneutyczna jakość procesu poszukiwania prawa: przedrozumienie a koło hermeneutyczne, ontologiczny zwrot hermeneutyki, hermeneutyczne rozumienie prawa, aktywna rola stosującego prawo, słuszne prawo w świetle hermeneutyki oraz znaczenie ustawy będącej koniecznym stopniem na drodze do konkretnego rozstrzygnięcia prawnego.

Ponadto autor dokonał krytycznej oceny rozumowania Kaufmanna na tym etapie. Szczególnie ostre słowa krytyki odnoszą się do Kaufmanna interpretacji *Czystej teorii prawa* Hansa Kelsena. Jak twierdzi Grote, „z przeprowadzonych badań wynika wyraźnie, że Kaufmann teoretycznoprawny punkt widzenia przedstawia fałszywie. Często przywoływane twierdzenie, że według normatywistycznego pozytywizmu prawnego konkretna decyzja może być wyprowadzona czysto dedukcyjnie i ściśle logicznie z ustawy, jest nie do utrzymania. Kelsen z żadnym wypadku nie twierdzi, że konkretne rozstrzygnięcie prawne jest treściowo całkowicie zdeterminowane przez przepisy wyższej rangi, wręcz przeciwnie, pozostawia on stosującemu prawo dużo swobody. A więc nie możemy *Czystej teorii prawa* zaliczyć do ideologii subsumpcji” (s. 149). Grote dostrzega nawet pewne podobieństwo między Kaufmannem i Kelsem polegające na tym, że obaj przedstawiają drogę stawania się prawa jako proces stopniowy, a ponadto „zarówno u Arthura Kaufmanna, jak i u Hansa Kelsena możemy spotkać myśl, że prawo przed rozstrzygnięciem sądu nie jest jeszcze gotowym prawem” (s. 150).

W ostatnim etapie rozwoju filozoficznoprawnej drogi Kaufmanna, tj. od lat osiemdziesiątych XX wieku, dokonuje się w jego myśleniu ponowny zwrot, który prowadzi do personalnej filozofii prawa. Hermeneutyka nie jest w stanie bowiem rozwiązać problemu słuszności prawa, „ponieważ kryteria słuszności prawa i miary sprawiedliwości materialnej nie dają się uzasadnić hermeneutycznie” (s. 165)⁶. W tym okresie Kaufmann rozważa dwa obszary tematów, które łączy poprzez wspólny punkt odniesienia: 1) ontologia relacji, w ramach której stara się ukazać relacyjny charakter prawa i w relacyjności odnaleźć niedysponowalne struktury, co prowadzi do osoby jako ontologicznej relacji podstawowej prawa; 2) proceduralne teorie prawdy i spra-

⁶ S. Grote powołuje się także na następujące stwierdzenie T. Gizberta-Studnickiego: „Idea prawa nie da się jednak uzasadnić hermeneutycznie. Ona potrzebuje szczególnego uzasadnienia, które nie może się dokonać w ramach hermeneutyki” – G i z b e r t - S t u d n i c k i, *Der Vorverständnisbegriff in der juristischen Hermeneutik*, s. 483.

wiedliwości, w których w centrum uwagi także zostaje postawiona osoba, ponieważ jest ona również przedmiotem dyskursu sprawiedliwości. Ukazując relacje osoby i praw człowieka, przytacza Grote dość obszerny, ale bardzo ważny fragment wypowiedzi Kaufmanna: „To, co się człowiekowi należy w jego historycznej egzystencji, aby być osobą i móc się stać osobą [...] nie jest ostatecznie dysponowalne, nawet przy całej szerokości odmienności konkretnego przypadku. Temu mógłby konsekwentnie zaprzeczyć tylko ten, kto odnośnie do martyrologii i zagłady milionów Żydów odważyłby się powiedzieć, że to stało się ich udziałem jako to, «co się im należy». Jeśli ktoś ochronę praw podstawowych rozumie personalistycznie, w ludzkiej osobowości znajdzie zawsze pewną granicę dozwolonych ataków – jakkolwiek nie zawsze możliwą do abstrakcyjnego wyznaczenia – i będzie on zawsze tę ochronę praw podstawowych stosował również w czasach kryzysu, ponieważ nawet sama wojna nie jest wystarczającym powodem, aby nawet jednego pojedynczego człowieka zdusić poniżej poziomu bycia osobą”⁷.

Z wypowiedzi Kaufmanna Grote wyciąga wniosek, że „Kaufmann prawa człowieka traktuje jako niedysponowalną, minimalną treść prawa. Dla problemu obowiązywania prawa ta minimalna treść posiada podwójne znaczenie [...]: z jednej strony, prawo może się legitymować tylko poprzez to, że gwarantuje prawa podstawowe i prawa człowieka. Z drugiej strony, prawo, które gwarantuje człowiekowi to, co mu się należy w jego relacjach do innych i do rzeczy, posiada roszczenie do tego, aby być uznanym w sumieniu jednostek; takie prawo jest zdolne do konsensu i jest obowiązujące intersubiektywnie” (s. 174).

Zdaniem Grotego wśród duchowych źródeł inspiracji ontologii relacji Kaufmanna ważne miejsce zajmuje także Tomasz z Akwinu, „bowiem Arthur Kaufmann swoją podstawową tezę, że prawo nie jest niczym substancjalnym, lecz czymś relacyjnym, zawsze wciąż popiera powiedzeniem Akwinaty: *Ordo non est substantia, sed relatio*” (s. 182).

W proceduralnej teorii sprawiedliwości Kaufmanna istotną rolę odgrywa konwergencyjna teoria prawdy, zgodnie z którą „właściwym kryterium prawdy względnie słuszności danej wypowiedzi nie jest istnienie konsensu, lecz okoliczność, że liczniejsze, od siebie niezależne podmioty odnośnie do tego samego przedmiotu dochodzą do rzeczowo zbieżnych poznań” (s. 190).

W części trzeciej autor bada osobową teorię prawa, zaproponowaną przez Kaufmanna na gruncie ontologii relacyjnej, z dwóch punktów widzenia: 1) najpierw zajmuje się problemem, czy ta koncepcja otwiera drogę po drugiej stronie prawa naturalnego i pozytywizmu, czy raczej pozostaje na obszarze myślenia prawnonaturalnego; 2) następnie wykazuje, że projekt teorii Kaufmanna w istotnych punktach zgadza się z filozoficznoprawnym poglądem, który po II wojnie światowej prezentował Radbruch.

Podsumowując należy podkreślić, że Grote w swoim monograficznym opracowaniu filozoficznoprawnego dzieła Arthura Kaufmanna stara się patrzeć na nie obiek-

⁷ A. Kaufmann, *Über den „Wesensgehalt“ der Grund- und Menschenrechte*, „Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie”, 1984, Band 70, s. 398.

tywnie, z różnych punktów widzenia. Autor nie tylko referuje poglądy Kaufmanna, lecz również dokonuje ich krytyki, przekonująco uzasadnia postawione hipotezy badawcze.

Uważna lektura omawianej monografii może pobudzić do dalszych samodzielnych poszukiwań „trzeciej drogi” w myśleniu Kaufmanna oraz do podejmowania ciągle na nowo prób odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób można urzeczywistnić słuszne prawo.

Jadwiga Potrzeszcz
Katedra Teorii i Filozofii Prawa KUL

Grzegorz J ę d r e j e k, *Intercyzy. Pojęcie. Treść. Dochodzenie roszczeń*, Warszawa: Wydawnictwo LexisNexis 2010, ss. 459.

Recenzowana praca stanowi pierwsze w polskiej nauce prawa kompleksowe ujęcie problematyki dotyczącej małżeńskich umów majątkowych (intercyz). Zwraca uwagę przedstawienie zarówno zagadnień materialnoprawnych, jak i formalnoprawnych. Przyjęta koncepcja w pełni zasługuje na aprobatę, gdyż to właśnie problemy związane z dochodzeniem roszczeń „od” i „przez” małżonków, pozostających w umownym ustroju majątkowym, sprawiają największe trudności. Analiza wyłącznie zagadnień materialnoprawnych, występująca w wielu publikacjach cywilistycznych, budzi z reguły pewien niedosyt. Z całą pewnością nie można tego powiedzieć w odniesieniu do recenzowanej pracy. Wszechstronne, solidne opracowanie może stanowić wzór monografii naukowej – pod względem merytorycznym i stylistycznym. Sposób ujęcia problematyki z pewnością będzie inspiracją dla innych autorów, którzy będą pisali monografie poświęcone poszczególnym instytucjom prawa cywilnego. Praca Grzegorza Jędrejka jest dobrym przykładem połączenia teorii i praktyki, nie można jej postawić zarzutu przyczynkowości, który dotyczy wielu opracowań naukowych.

Autor podzielił monografię na siedem rozdziałów. W pierwszym z nich przedstawił zagadnienia dotyczące małżeńskich ustrojów majątkowych, umiejętnie wykorzystując metodę historycznoprawną. Zdaniem autora należy odróżnić stosunek małżeństwa, który jest stosunkiem rodzinnoprawnym, od ustrojowego stosunku majątkowego małżonków, którego źródłem jest ustawa, umowa lub orzeczenie sądu. Stosunek majątkowy stanowi, zdaniem Jędrejka, stosunek cywilnoprawny. Autor odniósł się również do problematyki tzw. intercyz kombinowanych, których dopuszczalność budzi kontrowersje w doktrynie. W przekonujący sposób przedstawił argumenty przeciwko dopuszczeniu tzw. umów mieszanych, wykazując jednocześnie, iż istniejący katalog intercyz jest w pełni wystarczający.